

Sygn. akt I PK 326/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa E. S.
przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Łodzi
o odszkodowanie, wydanie świadectwa pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi
z dnia 24 czerwca 2014 r., sygn. akt VII Pa 38/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z 28 października 2013 r., XI P 543/13, oddalił powództwo E.S. przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Łodzi o odszkodowanie i wydanie świadectwa pracy.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany pracodawca w odpowiednim czasie wydał powódce zarówno pierwsze świadectwo pracy z 3 grudnia 2010 r., jak i kolejne z 26 kwietnia 2011 r. wystawione w związku z zawartą przez strony 18 kwietnia 2011 r. ugodą w sprawie XI P 587/10 i zmianą trybu ustania stosunku pracy. Z ustaleń faktycznych wynika, że od ustania zatrudnienia u pozwanego do końca maja 2013 r. powódka nie poszukiwała pracy ani nie próbowała zarejestrować się w Urzędzie Pracy, gdyż pobierała świadczenia związane z niezdolnością do pracy.

Powódka nie zdołała zatem udowodnić, że przeszkodą w uzyskaniu nowego zatrudnienia było nieuzyskanie świadectwa pracy lub jego wadliwość, a więc aby zaistniały przesłanki do nabycia prawa do odszkodowania przewidzianego w art. 99 § 2 k.p. Odnośnie do roszczenia dotyczącego zapłaty odsetek od wykonanego z opóźnieniem zobowiązania wynikającego z ugody sądowej z 18 kwietnia 2011 r., jak i żądania wydania świadectwa pracy na podstawie tej ugody, Sąd Rejonowy uznał, że ugoda ta stanowi ważny tytuł egzekucyjny, którego powódka nie skierowała do przymusowego wykonania w drodze egzekucji. Z tego względu i z uwagi na zarzut rzeczy ugodzonej powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu. Jednocześnie Sąd uznał, że brak jest podstaw do żądania przez powódkę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy po 3 grudnia 2010 r., gdyż orzeczenia sądowe wydane w sprawach XI P 587/10 i XI P 709/11 (dotyczącej powództwa powódki o przywrócenie do pracy) stanowią podstawę do oceny, że umowa łącząca strony została rozwiązana 3 grudnia 2010 r. za porozumieniem stron i po tej dacie stron nie łączyły już żadne więzi prawne, a powódka nie wykazała istnienia którejkolwiek z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy na podstawie art. 415 k.c. bądź art. 471 k.c. (w związku z art. 300 k.p.). Ostatecznie Sąd Rejonowy orzekł, że każde z roszczeń powódki było niezasadne z uwagi na możliwość egzekwowania części z nich na podstawie ważnego tytułu egzekucyjnego oraz brak bezprawnego zachowania pozwanego pracodawcy, szkody powódki i związku przyczynowego.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła powódka.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 24 czerwca 2014 r., VII Pa 38/14, oddalił apelację powódki. Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i w pełni podzielił wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. Zarzuty apelującej sprowadzają się do przedstawienia przez nią przeciwnej do oceny Sądu pierwszej instancji własnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, według której istotą sporu jest to, że „pozwany nie wydał powódce kolejnego świadectwa pracy, po zwrocie przez powódkę świadectwa pracy wydanego na podstawie ugody”. Tymczasem z ustaleń Sądu pierwszej instancji i niezwykle wnikliwie ocenionego w tym zakresie materiału dowodowego

wynika, że powódka nie wykazała w toku procesu, aby zwróciła sporne świadectwo pracy stronie pozwanej. Bezsprzecznie zaś ustalono, że świadectwo pracy wydane powódce w związku z zawartą ugodą zawiera treść, którą strony zgodnie ustaliły w toku postępowania w sprawie XI P 587/10, zaś w późniejszym czasie nie tylko nie łączył stron żaden stosunek prawny, lecz także nie było żadnych modyfikacji, które strony chciałyby zgodnie wprowadzić do tego dokumentu, a powódka nie zgłaszała wątpliwości co do treści świadectwa pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu powódki jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 99 § 1 i 2 k.p., przez przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu niewydania świadectwa pracy oparte na podstawie z art. 471 k.c. ma wyłącznie charakter zastępczy w wypadku niewykonania zobowiązania pracodawcy do wydania świadectwa pracy, mimo sięgnięcia po środki przymusu egzekucyjnego, podczas gdy roszczenie o takie odszkodowanie dopuszczalne jest w sytuacji bierności pracodawcy w wykonaniu jego obowiązku, b) art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z tym, że żądanie skarżącej „działającej racjonalnie, w granicach przysługującego jej prawa podmiotowego, nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, podczas gdy strona przeciwna w postępowaniu wobec powódki zasad współżycia społecznego nie przestrzegала”, 2) naruszenia przepisów postępowania mającego „wpływ na wynik sprawy w takim zakresie, że zachodzi nieważność postępowania wynikająca z pozbawienia E.S. możliwości podjęcia przed sądem obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.”, w tym: a) art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c., przez ich niezastosowanie oraz art. 302 § 1 i 2 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w ograniczeniu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron wyłącznie do przesłuchania skarżącej, podczas gdy jej pełnomocnik w istocie wniósł o przeprowadzenie tego dowodu w pełnym zakresie, co wynika z protokołu rozprawy z 14 października 2013 r. po jego sprostowaniu postanowieniem Sądu Rejonowego z 11 kwietnia 2014 r., a okoliczności w ten sposób dowodzone mają istotne znaczenie dla sprawy, w szczególności treść zeznań E.S. podlegałyby konfrontacji z zeznaniami strony pozwanej; b) art. 224 k.p.c., polegające na zamknięciu rozprawy, mimo że sprawa

nie została dostatecznie wyjaśniona; c) art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie oceny zebranych w sprawie dowodów w sposób dowolny, niewszechstronny, sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego rozumowania, wyrażające się w uznaniu, że powódka nie zwróciła pozwanemu świadectwa pracy, podczas gdy w razie zastosowania prawidłowych, zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego reguł oceny materiału dowodowego okoliczność odesłania świadectwa niewątpliwie zostałaby przyjęta; d) art. 328 § 2 k.p.c., przez zaniechanie wskazania w sposób dostateczny przyczyny odmowy wiarygodności zeznań świadków oraz skarżącej.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa o zapłatę odszkodowania w kwocie 118.900,42 zł z ustawowymi odsetkami – co do kwoty 21.815 zł od 17 listopada 2011 r., co do kwoty 92.230 zł od 10 października 2013 r. i co do kwoty 118.900,42 zł od 27 grudnia 2013 r. – oraz zobowiązanie pozwanego od wydania skarżącej świadectwa pracy i zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach.

Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna jest uzasadniona „poprzez możliwe do stwierdzenia przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, widoczne *prima facie* oczywiste naruszenia prawa w zaskarżonym orzeczeniu, polegające na niezwykle istotnym naruszeniu przepisów prawa procesowego powodującym niesprawiedliwość zapadłego wyroku i pokrzywdzenie powódki, w szczególności poprzez pozbawienie jej możliwości obrony jej prawa, a także polegające na naruszeniu normy art. 233 k.p.c. w wyniku przyjęcia, jako własnych, błędnych ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji uniemożliwiających prawidłowe zastosowanie prawa materialnego”. W piśmie z 30 września 2014 r. uzupełniającym braki formalne skargi skarżąca dodała, że przesłanką przyjęcia skargi do rozpoznania jest to, że w sprawie „nastąpiło oczywiste, możliwe do stwierdzenia przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, widoczne *prima facie* naruszenie prawa procesowego i materialnego, polegające w szczególności na bezzasadnym uproszczeniu przez Sąd Okręgowy w Łodzi postępowania dowodowego przez ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do zeznań powódki i zamknięciu rozprawy, mimo że sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona, co w

konsekwencji stanowiło niezwykle istotne naruszenie przepisów prawa procesowego powodujące niesprawiedliwość zapadłego wyroku i niezrekompensowania doznanej przez powódkę krzywdy, w szczególności poprzez pozbawienie jej możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.” Ponadto, według twierdzeń pełnomocnika skarżącej, w sprawie występuje istotne zagadnienia prawne dotyczące zakresu stosowania art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz 99 § 1 i 2 k.p. związane z przyjęciem, że odszkodowanie z tytułu niewydania świadectwa pracy oparte na podstawie określonej w art. 471 k.c. ma wyłącznie charakter zastępczy w wypadku niewykonania zobowiązania pracodawcy do wydania świadectwa pracy, mimo sięgnięcia po środki przymusu egzekucyjnego, podczas gdy roszczenie o takie odszkodowanie dopuszczalne jest w sytuacji bierności pracodawcy w wykonaniu jego obowiązku. Skarżąca podniosła również, że Sąd Okręgowy „nie uwzględnił klauzuli z art. 5 k.c. (w związku z art. 300 k.p.), pomimo jej oczywistej w sprawie niniejszej zasadności, wobec treści przytoczonej klauzuli legitymującej sędziego do realizacji w każdym przypadku *ius aequum* kosztem *iuris stricti*”.

Skarżąca podniosła, że skarga kasacyjna wywiedziona została w zakresie punktu drugiego wyroku Sądu Okręgowego oddalającego apelację. Apelacja była skierowana przeciwko wyrokowi Sądu Rejonowego w całości, w tym z pewnością w zakresie „oddalenia powództwa”. Jako przedmiot sprawy Sąd Rejonowy (a zanim Sąd Okręgowy) wskazały „odszkodowanie, wydanie świadectwa pracy”. Tymczasem z treści pism pełnomocnika skarżącej wynika, że „żądaniem sprawy objęte jest odszkodowanie oparte na art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. w wysokości określonej ostatecznie na sumę 118.900,42 złotych, a roszczeniem nie jest objęte wydanie świadectwa pracy, co prowadzi do oczywistego wniosku, że kasacja zaskarża oddalenie powództwa o odszkodowanie we wskazanej kwocie, a nie dotyczy wydania świadectwa pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

1. Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania m.in. z uwagi na nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., wynikającą z pozbawienia jej możliwości podjęcia obrony jej praw, co miało wynikać z naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, w tym: art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c., art. 302 § 1 i 2 k.p.c., art. 224 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że wymienione przepisy postępowania, których naruszenie zarzucono Sądowi Okręgowemu orzekającemu w drugiej instancji, normują postępowanie przed sądem pierwszej instancji, a w postępowaniu odwoławczym stosowane są jedynie odpowiednio. Zarzut ich naruszenia przez sąd drugiej instancji wymaga więc dla swej skuteczności przytoczenia odnoszącego się do postępowania apelacyjnego art. 391 § 1 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229). Skarga kasacyjna jest bowiem środkiem zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji (art. 398 § 1 k.p.c.), a Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach swoich kompetencji jurysdykcyjnych i jest związany podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy zupełnie wyjątkowo może skontrolować postępowanie prowadzone przed sądem pierwszej instancji – wówczas gdy skarżący w odpowiedni sposób skonstruuje zarzuty procesowe (np. co do nieuwzględnienia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, czego dotyczy art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.). Nie jest

wprawdzie wyłączone stawianie w skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania, muszą być one jednak, dla swojej skuteczności, połączone z zarzutami skierowanymi przeciwko czynnościom sądu odwoławczego. Takiej konstrukcji podstawy skargi kasacyjnej skarżąca nie zastosowała, w związku z czym postawione przez nią zarzuty naruszenia prawa procesowego nie mogą być uwzględnione. Czyni to jednocześnie nieuzasadnioną przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej zasadności skargi.

Niezależnie od tego należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych i oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi, tymczasem tej materii dotyczy powołany przez skarżącą art. 233 § 1 k.p.c. Z kolei art. 227 k.p.c. nie może być naruszony przez sąd, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, a jedynie określa wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2008 r., I CSK 70/08, LEX nr 548909). Natomiast odnośnie do zarzutu naruszenia art. 224 k.p.c. skarżąca nie podaje, w czym konkretnie dopatruje się naruszenia tego przepisu, który jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy powinien być wykładany w powiązaniu z innymi przepisami, zwłaszcza art. 3 k.p.c. zakładającym aktywność stron i art. 6 k.p.c. postulującym sprawność postępowania.

Skarżąca twierdzi, że została pozbawiona możliwości obrony swoich praw na skutek ograniczenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, przez „ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do zeznań powódki i zamknięcie rozprawy, mimo że sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona”. Należy w związku z tak skonstruowanym zarzutem zauważyć, że Sąd drugiej instancji, zgodnie z zasadą samodzielnej oceny dowodów, mógł stwierdzić, że materiał zgromadzony w rozpoznawanej sprawie przed sądem pierwszej instancji dostatecznie wyjaśnia sporne okoliczności do rozstrzygnięcia (art. 382 k.p.c.). Sąd ten nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, w szczególności nie przeprowadzał dowodu z przesłuchania stron. Ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do zeznań powódki miało miejsce przed Sądem Rejonowym.

Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), z ograniczeniami dotyczącymi sfery faktycznej sprawy, gdyż

podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a ponadto jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zarzuty naruszenia przepisów postępowania są wadliwie skonstruowane. Skarżąca nie zarzuca naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., nie twierdzi zatem, że z powodu naruszenia tego przepisu nie zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia okoliczności sporne – w skardze powołano co prawda zarzut naruszenia „art. 217 k.p.c.”, jest to jednak niewystarczające, ponieważ nie przytoczono konkretnie oznaczonego (paragrafem, ustępem, punktem) przepisu ustawy, który miał zostać naruszony, oraz postaci naruszenia, tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów, snucia domysłów, jaki przepis strona miała na uwadze, bądź samodzielnego jego poszukiwania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2013 r., II CSK 322/12). Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd powinien ograniczyć postępowanie dowodowe, jeżeli w jego ocenie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Zbędne jest prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku sugerowanym przez stronę, gdy nie przyczyni się to w żaden sposób do rozstrzygnięcia istoty sprawy.

Niezależnie od wyżej omówionych usterek sposobu sformułowania podstaw skargi kasacyjnej, skarżąca błędnie upatruje w ograniczeniu materiału dowodowego skutku w postaci nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. W doktrynie i judykaturze jednolicie przyjmuje się, że w zakresie tej przyczyny nieważności postępowania mieszczą się tylko te przypadki, w wyniku których strona – na skutek wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej – nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych posiedzeniach wyznaczonych na rozprawę przed wydaniem wyroku w danej instancji. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być zatem całkowite i w sposób bezwzględny wyłączające możliwość obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r., II CSK 279/12, OSNC 2013 nr 7-8, poz. 960). W orzecznictwie utrwalone jest również stanowisko, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) nie dotyczy sytuacji, w której sąd pomija środki dowodowe zgłaszane przez stronę, uznając, że zebrany materiał

jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Ocena w tym zakresie odnosi się do stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym i nie składa się na przesłankę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia jej możliwości obrony praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania. W przepisie tym chodzi jedynie o takie sytuacje, w których na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś o, nawet bezpodstawne, nieuwzględnienie wniosków dowodowych strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, LEX nr 52795). Nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw ma miejsce wtedy, gdy strona nie mogła brać udziału w postępowaniu sądowym lub jego istotnej części na skutek naruszenia przepisów postępowania przez sąd lub przeciwnika w sporze (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013 r., I CSK 654/12, LEX nr 1396367). W rozpoznawanej sprawie powódka uczestniczyła w ostatniej rozprawie przed Sądem Rejonowym, był na niej obecny również jej pełnomocnik. Nie można w tych okolicznościach mówić o naruszeniu jej prawa do obrony. Przed Sądem Okręgowym nie było prowadzone postępowanie dowodowe, odbyła się tylko jedna rozprawa apelacyjna, z udziałem pełnomocnika procesowego powódki, bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Część zarzutów kasacyjnych powódki jest w tych okolicznościach niezrozumiała – skarga kasacyjna nie służy bowiem kontroli przez Sąd Najwyższy sposobu prowadzenia postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Trudno również uznać, że do pozbawienia skarżącej możliwości obrony swoich praw mogło dojść na skutek ewentualnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) w wyniku sporządzenia uzasadnienia nieodpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może jedynie wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy wskutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c.

zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż tylko wtedy stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271, z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003 nr 7, poz. 182). Takich błędów nie można zarzucić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego. Ponadto, czym innym jest postępowanie dowodowe (zakres dowodów, ich ocena i ustalenia faktyczne), co należy łączyć z określonymi przepisami postępowania, a czym innym są wymagania dotyczące uzasadnienia wyroku z art. 328 § 2 k.p.c. Przez naruszenie tego przepisu nie można podważać ustaleń faktycznych lub oceny dowodów, zwłaszcza wobec wyraźnego ograniczenia z art. 398³ § 3 k.p.c.

W konsekwencji nie zachodzi przesłanka przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na nieważność postępowania, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., ani oczywiste naruszenie prawa powodujące oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, o której stanowi art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Dokonując dalszej oceny wniesionej skargi kasacyjnej należy odwołać się do art. 398² § 2 pkt 2 k.p.c., który stanowi, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach dotyczących kar porządkowych, świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych oraz o deputaty lub ich ekwiwalent. Zdaje się, że skarżąca ma tego świadomość, skoro podkreśliła w skardze, że „żądaniem sprawy objęte jest odszkodowanie” zgłoszone na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. w wysokości 118.900,42 zł, wobec czego skarga kasacyjna „nie dotyczy wydania świadectwa pracy”. W wyroku z 13 października 2004 r., II PK 36/04 (OSNP 2005 nr 8, poz. 196), Sąd Najwyższy stwierdził, że pracownik może na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. dochodzić od pracodawcy naprawienia szkody wyrządzonej niewydaniem w terminie lub wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy (art. 99 § 1 i 2 k.p.) innej niż utrata zarobków w związku z pozostawaniem bez pracy (np. związanej z odmową przyznania mu świadczeń z zabezpieczenia społecznego). Jednak skarżąca w toku postępowania nie wykazała powstania takiej szkody ani jej ewentualnego związku przyczynowego z zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) pozwanego pracodawcy, co zostało szeroko uzasadnione w zaskarżonym wyroku. W podstawie faktycznej rozstrzygnięcia znalazło się stwierdzenie, że powódka nie wykazała istnienia szkody, której naprawienia się

domaga. W tych okolicznościach nie można również przyjąć, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące „zakresu stosowania art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 99 § 1 i 2 k.p.”. W sprawach dotyczących roszczeń wyprowadzanych z art. 99 § 1 i 2 k.p. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (wartość dochodzonego odszkodowania). Gdyby podstawą roszczeń powódki były art. 99 § 1 i 2 k.p., wówczas skarga kasacyjna podlegałaby odrzuceniu jako niedopuszczalna. Powódka mogła wnieść dopuszczalną skargę kasacyjną tylko w przypadku twierdzenia, że dochodzi odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. w oderwaniu od roszczeń wyprowadzanych z art. 99 § 1 i 2 k.p. Dochodzenie odszkodowania na tej ogólnej podstawie wymaga jednak wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – obowiązku, który został naruszony (przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania), szkody i adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem dłużnika (niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania) a szkodą. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że działaniom strony pozwanej nie można przypisać kwalifikacji nienależytego wykonania zobowiązania. Świadcstwo pracy wydane powódce w związku z zawartą ugodą zawiera treść, którą strony zgodnie ustaliły w toku postępowania w sprawie XI P 587/10, zaś w późniejszym czasie nie tylko nie łączył stron żaden stosunek prawny, lecz także nie było żadnych modyfikacji, które strony chciałyby zgodnie wprowadzić do tego dokumentu, a powódka nie zgłaszała wątpliwości co do treści świadectwa pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.